

Filip Rosengarten

Odsetki za opóźnienie a odszkodowanie

Palestra 26/9-10(297-298), 54-59

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

co uczciwie wypracował on, a nieraz i kilka poprzednich jego pokoleń.

Należy tu przy tym pamiętać, że chodzi o ekwiwalent, którego dotyczą umowy międzynarodowe, a nie o odszkodowanie wojenne.¹⁶

Oczywiście sprawa przyznania tytułem ekwiwalentu funduszy na mieszkanie własnościowe wymaga unormowania ustawą. Ustawa ta powinna wniesione na jej podstawie wnioski o przyznanie funduszy traktować jako wszczynające postępowanie oraz przewidywać zarazem możliwość zaskarżania do sądu administracyjnego decyzji administracyjnych w sprawach ustawą uregulowanych (art. 14 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy- Kodeks postępowania administracyjnego¹⁷ i art. 196 § 3 k.p.a.¹⁸).

IV

Nie można nie rozumieć obecnych trudności gospodarczych naszego Państwa, o czym wszyscy dobrze wiemy. Skoro jednak powołane wyżej przepisy omawianego problemu ekwiwalentu całkowicie nie rozwiązały, to godzi się przypomnieć o najbardziej pokrzywdzonych repatriantach, którzy zostawiwszy mienie nieruchomości za granicą, nie mają dziś własnego mieszkania ani innego majątku, mimo że według umów międzynarodowych mieli otrzymać ekwiwalent, ale nie otrzymali go bez żadnej ze swej strony winy.

¹⁶ Głosa S. Breyera do orzeczenia Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 8.IX.1958 r. III Cr 979/58, OSPiKA z. 3/61, poz. C 83 (str. 172).

¹⁷ Dz. U. z 1980 r. Nr 4, poz. 8.

¹⁸ Dz. U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26.

FILIP ROSENGARTEN

ODSETKI ZA OPÓŹNIENIE A ODSZKODOWANIE

Opracowanie to dotyczy wykładni art. 481 k.c., a w szczególności zagadnienia, czy odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) plus odszkodowanie przewidziane w art. 481 § 3 k.c. mogą przewyższać ogólną szkodę poniesioną przez wierzyciela wskutek opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

I

W tezie orzeczenia z dnia 28 kwietnia 1958 r. 2 CR 460/57¹ Sąd Najwyższy, opierając się na przepisie art. 248 § 3 k.z., wyraził pogląd, że łączne odszkodowanie uzyskane z tytułu odsetek za opóźnienie i na zasadach ogólnych nie może przewyższać całej szkody majątkowej doznanej przez wierzyciela wskutek tego opóźnienia. W konkretnym wypadku Sąd Najwyższy, zmieniając wyrok sądu I instancji, zasądził na rzecz wierzyciela tytułem odszkodowania jedynie tę część szkody powstałej wskutek opóźnienia przez dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, która nie znalazła pokrycia w zasądzonych odsetkach za opóźnienie.

¹ OSN/1959/2/59.

E. Muszalski aprobuje ten pogląd Sądu Najwyższego, a skuteczność wspomnianego orzeczenia rozciąga także na stan prawny pod rządem art. 481 § 3 k.c. i zaznacza, że zarówno w art. 248 § 3 k.z. jak i obecnie w art. 481 § 3 k.c. chodzi o „dodatkowe odszkodowanie”, czyli o tę część odszkodowania, która przy uwzględnieniu odsetek za opóźnienie pokryje szkodę doznaną przez wierzyciela wskutek spóźnienia się dłużnika z wykonaniem zobowiązania pieniężnego, że więc łączne odszkodowanie uzyskane z tytułu odsetek za opóźnienie plus odszkodowanie uzyskane na zasadach ogólnych nie może przewyższać całości szkody majątkowej doznanej przez wierzyciela.²

W komentarzu F. Błahuty i in. do kodeksu cywilnego³ dotyczącym art. 481 k.c. przytoczono wymienione wyżej orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1958 r. i zamieszczono następującą uwagę: „Odszkodowanie za zwłokę przewidziane w art. 481 § 3 stanowi dodatkowe odszkodowanie w tym sensie, że służy do pokrycia tej części doznanej przez wierzyciela wskutek zwłoki dłużnika szkody, która przy uwzględnieniu odsetek za opóźnienie pozostaje bez pokrycia; łącznie odszkodowanie uzyskane z tytułu odsetek i na zasadach ogólnych nie może przewyższać ogólnej szkody majątkowej doznanej przez wierzyciela”.

Tak więc — zdaniem tegoż komentarza — cyt. orzeczenie z dnia 28 kwietnia 1958 r. obowiązuje nadal mimo zmiany przepisów ustawy, jaka nastąpiła później. Należy jednak zauważyć, że wspomniany komentarz nie zajmuje się w tym miejscu zmianami, jakie powstały w przepisie art. 481 k.c. w stosunku do art. 248 k.z., i na ten temat w ogóle się nie wypowiada.

Dla właściwej oceny poruszonego zagadnienia należy przede wszystkim prześledzić stan ustawowy i wspomniane zmiany i w tym celu wypada tu przytoczyć dosłowne brzmienie wchodzących w grę przepisów prawnych.

Art. 248 k.z. stanowił, co następuje:

- „§ 1. Jeżeli dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania pieniężnego, winien zapłacić wierzycielowi tytułem odszkodowania za opóźnienie odsetki umowne, a w braku umowy w tym względzie odsetki ustawowe, licząc od dnia wymagalności długu.
- § 2. Odsetki te należą się wierzycielowi bez potrzeby wykazania przez niego jakiegokolwiek szkody bez względu na to, czy dłużnik dopuścił się winy.
- § 3. Wierzyciel może żądać nadto dodatkowego odszkodowania na zasadach ogólnych (podkr. moje — F. R.)”

Natomiast art. 481 k.c. stanowi:

- „§ 1. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.
- § 2. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej stopy.
- § 3. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może nadto żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych (podkreśl. moje — F. R.)”

Porównując oba te przepisy prawne należy przede wszystkim stwierdzić, że

² E. Muszalski: *Odsetki*, Pał. 1966/2, s. 12—19.

³ F. Błahuta i inni: *Kodeks cywilny — Komentarz*, Wyd. Prawn., Warszawa 1972, s. 1183

według art. 248 § 1 k.z. wierzycielowi należały się wspomniane odsetki „tytułem odszkodowania”, przy czym w myśl art. 248 § 2 k.z. odsetki te należały się wierzycielowi „bez potrzeby wykazania przezeń jakiegokolwiek szkody.” Natomiast w art. 481 § 1 k.c. cytowane tu zwroty z art. 248 § 1 i 2 k.z. zastąpione zostały słowami: „choćby nie poniósł żadnej szkody.”

Z porównania bądź przeciwstawienia sobie tych przepisów wynika, że według kodeksu zobowiązań odsetki za opóźnienie — zgodnie z intencją ówczesnego ustawodawcy — miały charakter wyłącznie odszkodowawczy („tytułem odszkodowania”), co w kodeksie cywilnym przedstawia się już zupełnie inaczej. Ze sformułowania bowiem: „choćby nie poniósł żadnej szkody” wynika, że w kodeksie cywilnym zerwany został ów ścisły związek, jaki istniał w kodeksie zobowiązań między szkodą a odsetkami za opóźnienie. 1

Z zestawienia cyt. przepisów wynika dalej, że w myśl kodeksu zobowiązań ustawodawca zakładał wprawdzie, iż skutek opóźnienia w wykonaniu zobowiązania szkoda powstała, jednakże odsetki za opóźnienie należały się bez potrzeby przeprowadzania przez wierzyciela dowodu („bez potrzeby wykazania”) tej szkody (było to więc zagadnienie dowodowe). Natomiast obecnie — stosownie do art. 481 § 1 k.c. — obowiązek płacenia odsetek za opóźnienie uniezależniony został w ogóle od powstania jakiegokolwiek szkody.

Wreszcie według przepisu art. 248 § 3 k.z. wierzyciel mógł żądać „dodatkowego” odszkodowania, a więc również i w tym miejscu kodeks zobowiązań stawiał znak równości między odsetkami za opóźnienia a odszkodowaniem. Natomiast w art. 481 § 3 k.c. ustawodawca przez opuszczenie słowa „dodatkowego” dał wyraz swemu stanowisku, że odsetki za opóźnienie nie są już jednoznaczne z odszkodowaniem.

Te zmiany ustawowe są tak ewidentne i istotne, że nie mogły i nie mogą pozostać bez wpływu na ocenę charakteru instytucji odsetek za opóźnienie, a w szczególności na ocenę ich stosunku do instytucji prawnej odszkodowania. Już choćby z tych względów należy stwierdzić, że obecnie — przy zmienionym stanie prawnym — przytoczone na wstępie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1958 r.¹ nie powinno i nie może już mieć zastosowania.

Nawet przy założeniu, że również pod rządami art. 481 k.c. instytucja odsetek za opóźnienie spełnia (choćby częściowo) funkcje kompensacyjne (odszkodowawcze), należy pamiętać, że odsetki za opóźnienie tak w świetle art. 248 § 1 i 2 k.z. jak i w świetle art. 481 § 1 k.c. należą się, chociażby dłużnik nie poniósł żadnej winy (odpowiedzialności) za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. To roszczenie wierzyciela w każdym razie nie jest roszczeniem odszkodowawczym *ex delicto*. Odszkodowanie, o którym mowa w art. 248 § 3 k.z. bądź w art. 481 § 3 k.c., należy się „na zasadach ogólnych”, a więc chodzi już tutaj o odpowiedzialność deliktową dłużnika (art. 415 i nast. k.c.). Wynika to również z art. 243 § 2 k.z. i z art. 476 zdanie drugie k.c., w myśl których to przepisów nie uważa się za zwłokę w świadczeniu, jeżeli opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Tak więc i w tym zakresie przeprowadzona została linia demarkacyjna między odsetkami za opóźnienia a odszkodowaniem *sensu stricto*. Ta linia demarkacyjna — z wyraźnej woli ustawodawcy — była zniesiona lub częściowo zatarta w art. 248 § 1 k.z., który stanowił, że odsetki za opóźnienie należały się „tytułem odszkodowania”. Jak już wyżej przytoczono, ta podstawa prawna odsetek za opóźnienie z art. 248 § 1 k.z. została

¹ A. Szpunar: Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 22.IX.1970 r. III PZP 18/70. PiP 1971/7, s. 183.

w art. 481 § 1 k.c. zmieniona na jej przeciwieństwo przez wprowadzenie do art. 481 § 1 k.c. zwrotu: „choćby nie poniósł żadnej szkody”. W art. 481 § 1 k.c. wspomniana linia demarkacyjna jest więc ostro i wyraźnie zarysowana.

II

Doktryna i obszerne orzecznictwo, zajmując się problematyką odsetek za opóźnienie, koncentrowały swoją uwagę na wykładni pojęcia „związka dłużnika”, w szczególności zaś na określeniu terminu, od którego należy liczyć bieg owych odsetek, a mianowicie, czy od chwili popełnienia przestępstwa (np. od chwili dokonania kradzieży w myśl zasady *fur est semper in mora*⁴ lub w myśl zasady *dies interpellat pro homine*), czy też od chwili wezwania dłużnika do zapłaty (o czym mowa w art. 453 k.c.), czy wreszcie od chwili wniesienia pozwu do sądu lub od chwili doręczenia tegoż pozwu dłużnikowi. Zajmowano się też wykładnią cyt. art. 455 k.c., a w szczególności zagadnieniem, jak kształtuje się termin wykonania świadczenia w zależności od właściwości poszczególnych zobowiązań^{5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12}. Czasem poruszano też i omawiano zagadnienie istoty, roli i celu instytucji odsetek za opóźnienie, natomiast problem aktualności zasady sformułowanej w cyt. na początku orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1958 r. pod rządem art. 481 k.c. nie był przedmiotem rozważań.

Co do istoty, roli i celu odsetek spotykamy następujące wypowiedzi:

— E. Muszałski stwierdza, że w gospodarce uspołecznionej odsetki służą głównie do utrzymania dyscypliny finansowej, a w gospodarce prywatnej (nie uspołecznionej) spełniają rolę środka przymusu, przyczyniając się do terminowego wykonania zobowiązań, w obu zaś ustrojach są rekompensatą za niekorzystanie (pozabawienie możliwości korzystania) z pieniędzy, stanowiąc zarazem zachętę do oszczędności;²

— A. Szpunar w głosie do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r. stwierdza, że Sąd Najwyższy w tej uchwale uwypuklił „podwójną funkcję odsetek: jako wynagrodzenia za możliwość korzystania z cudzych pieniędzy bądź odszkodowania za opóźnienie dłużnika w wykonaniu zobowiązania pieniężnego”. Dalej autor ten przypomina, że „od zobowiązań pieniężnych odsetki należą się wierzycielowi bez względu na to, czy poniósł sam szkodę oraz czy dłużnik dopuścił się winy (art. 481 k.c.)”. Wskazuje też na zaakcentowanie przez Sąd Najwyższy motywu legislacyjnego, w myśl którego „każde opóźnienie wykonania zobowiązania pieniężnego naraża wierzyciela na szkodę, skoro sam fakt posiadania pieniędzy może stanowić źródło korzyści majątkowej”;¹¹

— Z. Żabiński w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października

⁴ B. Dobrzański: Odsetki za opóźnienie i inne materialnoprawne skutki wytoczenia powództwa, Pal. 1963/7-8, s. 17 i nast.

⁵ M. Lisiewski: Wniesienie czy doręczenie pozwu?, Pal. 1963/11, s. 33-40.

⁶ B. Dobrzański: Jeszcze o odsetkach za opóźnienie i innych materialnoprawnych skutkach wytoczenia procesu, Pal. 1964/1, s. 42-46.

⁷ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 5 listopada 1968 r. VI KZP 59/67 oraz glosa L. Steckiego do tej uchwały, OSPIKA 1970/12/253.

⁸ S. Rejman: Glosa do cyt. w przyp. 8 uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 5 listopada 1968 r., OSPIKA 1971/1/8.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1969 r. II CR 308/69 i glosa Z. Żabińskiego do tej uchwały, OSPIKA 1971/5/88.

¹⁰ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 września 1970 r. III PZP 18/70 i glosa A. Szpunara do tej uchwały, PiP 1971/7, s. 180-184.

¹¹ A. Szpunar i A. Wanatowska: Przegląd orzecznictwa, NP 1972/3, s. 443-444.

1969 r. wskazał na różnicę między odsetkami umownymi, które mogą być wykorzystane do bogacenia się bez pracy kosztem innej osoby, a odsetkami zwłoki, które stanowią „z jednej strony surogat odszkodowania za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego, z drugiej zaś są środkiem nacisku w kierunku terminowego spełnienia tego świadczenia.” Dalej autor ten stwierdza, że nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego „powoduje z reguły szkodę wierzyciela przy równoczesnym niesprawiedliwym wzbogaceniu się dłużnika. W obrocie społecznym prowadzi do zakłócenia prawidłowości rozrachunku gospodarczego, w obrocie zaś nieuspołecznionym przybiera często formę tzw. »naciągania.«”¹⁰

Stosownie do przytoczonych wypowiedzi odsetki za opóźnienie spełniają więc różne funkcje, a mianowicie:

- a) funkcję kompensacyjną (jako wynagrodzenie za szkodę spowodowaną opóźnieniem),
- b) funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzych pieniędzy,
- c) funkcję penalną jako swoista kara za niedotrzymanie obowiązku terminowego wykonania zobowiązania pieniężnego,
- d) funkcję czynnika sprzyjającego utrzymaniu dyscypliny finansowej i terminowemu wykonaniu zobowiązań.

Odsetki za opóźnienie, spełniając różne wymienione tu cele, są więc instytucją prawną o charakterze wielokierunkowym, mieszanym, co oczywiście samo przez się nie rozstrzyga jednoznacznie omawianego w niniejszym opracowaniu zagadnienia. Wydaje się jednak, że wykładnia przepisu art. 481 k.c. w sensie istnienia obowiązku naprawienia pełnej szkody poniesionej przez wierzyciela, niezależnie od obowiązku płacenia odsetek za opóźnienie, bardziej odpowiadałaby przedstawionym wyżej celom i funkcjom odsetek za opóźnienie.

III

Konkludując, dochodzimy do wniosku, że z przyczyn wymienionych wyżej ad I i II przytoczone na wstępie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1958 r. nie ma już zastosowania przy nowej, zawartej w art. 481 k.c. regulacji prawnej odsetek za opóźnienie i że obecnie wierzyciel może dochodzić przeciwko dłużnikowi, który się opóźnia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zarówno odsetek za opóźnienie w pełnej należnej wysokości, jak i naprawienia ewentualnie powstałej wskutek opóźnienia pełnej szkody bez zaliczenia odsetek za opóźnienie na poczet tej szkody.

Za takim stanowiskiem, czyli za taką wykładnią art. 481 § 3 k.c. przemawiają też zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) W myśl powołanych przepisów dłużnik, który popadł w zwłokę ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, obowiązany jest zapłacić wierzycielowi pełne należne mu odsetki za opóźnienie nawet wtedy, gdy wierzyciel nie poniósł żadnej szkody. Czemuż by więc wierzyciel, który wskutek popadnięcia przez dłużnika w zwłokę poniósł szkodę, miał się znaleźć w gorszej sytuacji i czemuż by część szkody miała go obarczać bądź część odsetek zwłoki miała być zaliczona na poczet tej szkody? Taki przecież byłby efekt, gdyby suma odsetek za opóźnienie i odszkodowanie nie mogła przekraczać całości szkody.

Należy też pamiętać, że odsetki za opóźnienie i odszkodowanie należą się wierzycielowi z różnych tytułów; na zasadzie różnych podstaw prawnych i że wierzyciel, otrzymując jedno i drugie, absolutnie niesłusznie się nie wzbogaca, natomiast zwłoka w spełnieniu świadczenia pieniężnego prowadzi raczej do niesłusznego wzbogacenia się dłużnika.¹¹ Wniosek, że odsetki za opóźnienie należą się

wierzycielowi niezależnie od poniesionej przez wierzyciela szkody i niezależnie od obowiązku odszkodowawczego dłużnika, wypływa też ze starorzymskiej zasady: *in bonae fidei contractibus ex mora usurae debentur*.¹²

ALICJA GRZEŚKOWIAK

ZNIEŚĆ KARĘ ŚMIERCII

Autorka zgłasza propozycję zniesienia kary śmierci w ustawodawstwie obowiązującym w czasie pokoju. Jest to odpowiedź na projektowane zmiany kodeksu karnego co do kary śmierci. Artykuł zawiera argumenty przemawiające przeciwko karze śmierci.

Po latach obowiązywania kodeksu karnego wszyscy chyba są przekonani o konieczności jego nowelizacji, na ogół też panuje zgoda co do głównych kierunków tych zmian. Powinny one objąć przede wszystkim dotychczasowy model sprawiedliwości karnej tak by złagodzić jego nadmierną punitivność i położyć tamę represyjnej ponad wszelką miarę polityce karnej sądów. Te negatywne tendencje są również wyraźnie widoczne na tle polityki sądów polskich w zakresie orzekania kary śmierci. Okres od 1970 r. znamionował się poważnym wzrostem skazań na karę śmierci. W minionym 10-leciu obowiązywania k.k. liczba prawomocnie skazanych na tę karę wynosiła 131 osób, natomiast w okresie dziesięciolecia przed zmianą ustawodawstwa karnego — 72 osoby, i to mimo szerszego normatywnego stosowania kary śmierci. Oznacza to wzrost skazań na karę śmierci o 82%. Porównanie tego wskaźnika z niewielkim procentowym wzrostem — w tym samym okresie — skazań za zabójstwo z art. 148 § 1 k.k., za które niemal wyłącznie orzekana jest kara śmierci, wskazuje na prawie całkowitą niezależność liczby skazań na tę karę od liczby przestępstw. Należy więc szukać innego wytłumaczenia wzrostu skazań na karę śmierci, niż wzrost przestępczości. Przyjąć by raczej należało, że zmiany w orzekaniu kary śmierci wynikają z odmiennego ustosunkowania się sądów do tej kary. Praktyczny rezultat nowej formuły kary śmierci w k.k., nakazującej w 1969 r. przypuszczać, że Polska wkroczy na drogę progresywnej, faktycznej abolicji, był zatem odwrotny od zamierzonego. Przez normatywne uznanie kary śmierci za karę wyjątkową nie ograniczono — jak się okazało — jej stosowania przez sądy.

Wzrost liczby skazań na karę śmierci zauważony został dość wcześnie i wywołał wyraźne zaniepokojenie. Był on z pewnością jedną z przyczyn wzrostu zainteresowania problemem kary śmierci. Przyczyny tego zainteresowania są jednak głębsze, a jego rozmiar i zakres w ciągu ostatniego roku jest taki, jakiego dotychczas nie notowało polskie piśmiennictwo. Na ogół postępowe reformy prawa karnego rozpoczyna się najczęściej od określenia stanowiska względem kary śmierci. Widocznie jest to kwestia głęboko absorbująca prawników i każdy z nich prędzej czy później przed nią staje.

Głosy na temat kary śmierci nie brzmią jednoznacznie. Przeciwnicy kary śmierci zdają się być obecnie w przewadze mimo dającej się zaobserwować dużej ostrożności części doktryny w formułowaniu ostatecznego stanowiska w tej sprawie. Potrzebę zmian w regulacji prawnej kary śmierci, zmierzających do ograniczenia jej zakresu, dostrzegają nawet zwolennicy tej kary.